

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 12 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

## Kryzys meksykański.

Gdyśmy ostatnio (d. 4.IV) podawali artykuł „Meksyk, a Stany Zjednoczone” sytuacja przedstawiała się jeszcze niezbyt niepokojąco. Konflikt nie był jeszcze międzynarodowym. Rewolucji w kraju nie było, a przedsięwzięcie gen. Villa było, że się tak wyrażymy, „prywatne”. Lecz wnioski, któreśmy w końcu artykułu wyprawdzali zaczynają się sprawdzać.

Otóż do Meksyku przyjeżdża bratanek byłego prezydenta, Porfirio Diaz trzymającego w przeciagu trzydziestu lat władzę w swych żelaznych dłoniach. Bratanek ów, Feliks Diaz dzięki stawie swego wuja, Porfiria cieszy się ogromną popularnością w Meksyku.

Rozdrażnienie w kraju panuje ogromne. Opinia meksykańska staje wroga Stanom Zjednoczonym staje się jeszcze bardziej rozgoryczoną. Traktuje ona wyprawę amerykańską, nie jako ekspedycję karną przeciw gen. Villa, lecz jako pochód przeciwko Meksykowi.

Tłumy malkontentów wciąż wrażliwie, propaganda przeciw Carranzę, który sympatyzuje z rządem Stanów Zjednoczonych, staje się wciąż ostrzejszą.

Feliks Diaz po przybyciu na ład meksykański został owacyjnie podejmowany przez ludność, a głównie przez duchowieństwo.

Widzimy, iż nadeszła odpowiednia chwila do nowego przewrotu, w tym państwie wiecznych przewrotów.

Wojska gen. Villa, Herrera i innych przyłączają się do Feliksa Dziacza i pójdą przeciwko dwóm wrogom: prezydentowi Carranzę i prezydentowi Wilsonowi. Walka z pierwszym będzie nietrudną.

Rewoltanci będą mieli za sobą cały kler oraz koła reakcyjne. Duchowieństwo meksykańskie rozporządza ogromnymi środkami materialnymi. Wiemy o tem, że przed przyjazdem do Meksyku, otrzymał Feliks Diaz od duchowieństwa meksykańskiego za pośrednictwem prałata amerykańskiego pół miliona marek w gotówce.

A przypominamy sobie odpowiedź, którą dał pewien myśliciel na pytanie, co trzeba posiadać aby wojnę wygrać? Odpowiedź ta brzmiała: „Trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy. Widzimy więc, iż po stronie Dziacza są duże dane powodzenia.

O ile więc wszystko pójdzie po myślnie dla Feliksa Dziacza, wygrana wojnę wewnętrzną z obecnym prezydentem Carranzą.

Wtedy dzięki bodaj swemu hypnotyzującym Meksyk nazwisku, Diaz, zostanie przywódcą malkontentów przyznana godność prezydenta wielkiej jacińskiej Rzeczypospolitej Meksykańskiej.

Lecz cóż uczynią Amerykanie Stanów Zjednoczonych? Czy pozwolą, aby spalanie Nowej Kolumbji pozostało nieukarane, aby gen. Villa stał się jednym z dostojników państwowych? Najprawdopodobniej, nie godzą się. I wtedy, ówa „ekspe-

dycja karna” zmieni zupełnie swój charakter — stanie się regularną wojną.

Wojna taka, która dla Meksyku będzie poważnym kryzysem, poważniejszym, niż bunt wewnętrzny, prawdopodobnie zadecyduje, co do losu przyszłego prezydenta.

O ile Stanom Zjednoczonym uda się okroić Meksyk (w formie „kontybutcji wojennej”) wtedy los Diaz'a będzie zagrożony.

Rozpoczyna się wtedy w Meksyku nowe bunt i nowa rewolucja.

Z. L.

„Kurier Polski” z dn. 10 b. m. omawia w artykule wstępnym exposé kanclerza Bethmana-Hollwega w sposób następujący:

„Mowa kanclerza Niemiec, wygłoszona na środowem posiedzeniu parlamentu, wyraźnie, niż wszystkie dotychczasowe enuncjacje stawia sprawę polską. Podkreśla jej znaczenie, czyni z niej bodaj że najważniejsze zagadnienie wojny obecnej.

Podczas gdy na zachodniej granicy kanclerz wspominał jedynie o Belgji, co do której Niemcom chodzi tylko o to, aby nie była nadal „państwem lennem francusko-angielskim”, to na wschodzie kierownik polityki niemieckiej o znacznie donioślejszych mówił zmianach.

Zupełnie kategorycznie oświadczył p. Bethman-Hollweg, iż Niemcy nie mogą się na to nigdy zgodzić, aby uwolnione przez nie i przez ich sprzymierzeńców narody między morzem Bałtykiem a bagnami wołyńskimi zostały wydane reakcyjnej władzy Rosji”.

Oświadczenie to witamy z istotnym i żywym zadowoleniem. Powrót władzy i panowania Rosji straszny nas jak koszar bolesny. Wszyscy też z uczuciem ulgi oddychamy, czytając, iż przedstawiciel potężnego państwa oświadcza, iż użyje całej mocy, aby do tego powrotu nie dopuścić.

Nie jest to jednak jeszcze ulga zupełna. Wiadomość, iż gwałt i ucisk rosyjski nie wróca, jest bardzo ważna i miła, ale nie może nam wystarczyć.

Kanclerz Niemiec rzekł: „Już po raz drugi Rosja nie wysła swoich wojsk na nieosiągnięte granice Wschodnich i Zachodnich Prus”. A zatem ziemie polskie b. zaboru rosyjskiego mają tworzyć wał obronny. Czyż w tem powiedzeniu przejawia się dążenie polityki niemieckiej do zawarcia sojuszu z nami, sojuszu obronnego przed wspólnym wrogiem potężnym?

Jeżeli tak, to tę sprawę należałoby postawić jaśniej i wyraźniej. My czekamy z niecierpliwością na niemiecki program w sprawie polskiej.

Między narodem polskim a niemieckim leży morze nieporozumienia, uraz i niechęci—to prawda, ale wojna obecna jest tak potężnym wstrząśnięciem całego świata, iż mocna jest to morze zasypać i przesmykiem porozumienia połączyć interesy polskie i niemieckie, które przy dobrej woli

dadzą się uczynić w wielu dziedzinach wspólnymi.

Kanclerz bardzo szczerze oświadczył, iż Niemcy i Austro-Węgry nie miały wcale zamiaru wysuwania sprawy polskiej, ale wysunął ją bieg bitew. Gdy zaś wysunięta została, musi już być rozwiązana.

Rozwiązanie zaś to musi być takie, aby pokój, który tę wojnę zakończy nie nosił w sobie zarodków nowych wojen—są własne słowa kanclerza.

A zatem pokój powinien czynić zadość naturalnym, przyrodzonym pragnieniom i dążeniom narodów. Musi im dać wolność i możność narodowego i gospodarczego rozwoju. To jest konieczny warunek takiego pokoju, o jakim mówi p. Bethman-Hollweg.

Warunek ten da się bardzo łatwo urzeczywistnić o ile polityka niemiecka będzie istotnie zgodna z oświadczeniem kanclerza, iż „Niemcy nie dążą do zniszczenia obcych narodów”.

Chcemy wierzyć, iż wojna obecna, która była potężnym wstrząśnięciem całego politycznego układu świata wpłynęła także radykalnie i na zmianę polityki niemieckiej. Gdy zaś ta polityka pójdzie istotnie wzdłuż myśli przemówienia kanclerza, wtedy stanie się ona prawdziwą podwaliną przyszłego pokoju, a zastąpione przez Polskę ziemie niemieckie, będą zupełnie bezpieczne przed najazdem rosyjskim.

B. Str.

„Journal de Geneve”, omawiając mowę kanclerza Rzeszy, czyni uwagę że mowa ta miała dwa cele na widoku: umocnienie opinii wewnątrz Niemiec i równocześnie wypowiedzenie się na zewnątrz. Nikt nie może przejść obojętnie obok tej enuncjacji, ponieważ zawiera ona podstawy do rokowań pokojowych — w tym sensie przynajmniej, jak sobie układy pokojowe wyobrażają w Niemczech. Niezwykły sposób, w jaki cesarz Wilhelm podkreślił swoją jednoznaczność z wywodami p. Bethmanna Hollwega podwyższa jeszcze ich znaczenie.

## Wznowienie narad polsko-rosyjskich.

Na skutek polecenia prezesa gabinetu rosyjskiego, Stuermera, sekretarza państwowego, Krzyżanowskiej, rozpoczął systematyzowanie materiałów, dotyczących narady polsko-rosyjskiej. Część tych materiałów Stuermer polecił przedstawić sobie do bliższego rozpatrzenia. Według doniesień gazety „Ruskoje Slovo” prace narady rosyjsko-polskiej niebawem zostaną wznowione, przyczem przewodniczącym narady będzie sam obecny prezes ministrów. Wznowienie narad i konferencji polsko-rosyjskich ma być wynikiem interwencji posłów polskich do Dumy u Stuermera.

## Kronika

Z Tow. Kredytowego m. Łodzi. — Zarząd Tow. Kredytowego m. Łodzi opracował sprawozdanie z działalności Tow. za okres czasu od 1-go listopada 1914 roku do 31 października 1915, a mianowicie: Z powodu wybuchu wojny w okresie sprawozdawczym nie udzielano żadnych pożyczek. Działalność Dyrekcji ograniczała się głównie do wypłacania kuponów i wylosowanych listów zastawnych Towarzystwa, pomimo tego, iż większa część kapitału rezerwowego Tow. ulokowana była w rosyjskim Banku państwa, po którego ewakuacji czerpanie zeń kapitałów zostało uniemożliwione.

Wypłaty zostały umożliwione tylko dzięki podniesieniu z Komisji finansowej przy Urzędzie starszych kupców i przemysłowców oraz Komitecie giełdowym pożyczki w bonach miejskich, zabezpieczonej funduszami kapitału rezerwowego Towarzystwa.

Dyrekcja Tow. Kred. nie podejmowała żadnych prawnych środków egzekucyjnych, zmierzających ku wydobyciu należności od dłużników Tow.

Sumy te, zabezpieczone hypotecznie na nieruchomościach, ku końcowi roku sprawozdawczego wynosiły 54,071,600 rubli razem z podlegającą w roku uprzednim amortyzacji przez raty obligacyjne suma 14,600 rubli.

W listopadzie roku 1914 Tow. Kred. uzyskało z Oddziału warszawskiego kredytu rosyjskiego Banku państwa kredyt w sumie 1,069,638 rubli.

Z tej sumy dla wylosowania listów zastawnych i kuponów Tow. w Warszawie podniesiono 508,781 rb. 94 kop. oraz czek na 517,000, który zastawiono w Komisji finansowej przy Urzędzie Starszych Kupiectwa Łódzkiego i Komitecie Giełdowym.

Na wewnętrzną pożyczkę miasta Łodzi podpisano zabezpieczenie gwarancyjne na sumę 55,000 rubli, jak również na taką sumę podpisano gwarancję solidarną. Ku końcowi roku finansowego 1913-14 wysokość sumy rat zwrotnych wynosiła 1,118,920 rb. 70 kopiejek. Ponieważ wskutek wojny nie ściągano przymusowo rat pożyczkowych, przeto ku końcowi roku sprawozdawczego ogólna ich wysokość wzrosła do sumy 4,828,578 rubli 85 kopiejek.

Ze względu na ograniczone środki pieniężne zarządzono pewne ograniczenia przy wypłacie kuponów od listów zastawnych, oraz ograniczone wylosowanie listów zastawnych z Serji terminowych IV i V aż do nadejścia czasów normalnych.

Pożyczki Tow. zaciągnięto na 2068 nieruchomości. Obciążone pożyczkami budynki są zabezpieczone w Tow. Wzajem. Ubezpiecz. od ognia w Król. Polskiem i prywatnych tow. ubezpieczeniowych na sumę 81,062,469 rubli. Bilans Tow. zamknięto sumą 54,828,530 rb. 28 kop. (a)

Urząd pojednawczy.

— Jak się dowiadujemy, przy Magistracie projektowane jest powoła-



nie do życia urzędu pojednawczego, który będzie miał na celu załatwienie w sposób polubowny nieporozumień między lokatorami a właścicielami domów, oraz między dłużnikami a wierzycielami hipotecznymi.

Tow. „Lokator” i Stow. właścicieli nieruchomości zostały zawiadomione o powyższem i proszone o wypowiedzenie swych opinii w tym względzie.

#### Kuratorowie szkolni.

Magistrat zatwierdził listę 80-tu kuratorów niemieckich szkół miejskich.

#### Dodatek drożyzniany.

Magistrat postanowił wypłacić pracownikom Komitetu R. Ch. i Maki dodatek drożyzniany w takiej samej normie, co i przyznany dawniej dodatek drożyzniany dla urzędników Magistratu.

Postanowienie to przedłożone jeszcze zostanie Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

#### Wycieczka uczniowska.

W niedzielę ubiegłą uczniowie szkół polskich, pod wodzą księdza Olesińskiego, urządzili wycieczkę na rowerach w Kutnowskie. Uczestników było siedemnastu. Wszędzie po drodze przyjmowano ich gościnnie na plebanjach.

W niedzielę nadchodzącą ks. Olesiński urządza wycieczkę pieszą z udziałem uczniów.

#### Plac zabaw dla dzieci szkolnych.

Magistrat, zgodnie z wnioskiem Wydziału Szkolnego, postanowił przyjąć do urzędzenia placów zabawy, dla dzieci szkolnych.

Wprowadzenie tego projektu w życie zlecono Wydziałowi ogrodniczo-lesnemu.

#### Z Ligi Zwalczania Chorób Zakaźnych.

Do miejscowego Zarządu Ligi Zwalczania Chorób Zakaźnych zwrócili się mieszkańcy w Łęczycy, oraz Będzinie żydzi z prośbą o utworzenie w tych miastach oddziałów Ligi.

#### Ze szpitala dla chorych gruźlicznych.

(y) W grudniu r. z. otwarty został w szpitalu w Choinach oddział dla lekko gruźlicznych. Dziś wypisała się ze szpitala pierwsza grupa chorych po dwunastotygodniowym leczeniu.

Zapisy dla nowowstępujących chorych mają być w tych dniach rozpoczęte.

#### Z Przytułku Położniczego.

Przytułek położniczy, mieszczący się przy ulicy Dzielnej 52, jest własnością Tow. Dobroczynności wobec jednak ciężkich czasów i braku zasobów, wszelkie koszty ponosi Magistrat m. Łodzi. Przytułek posiada raptem 17 łóżek, które są niewystarczające, gdyż w styczniu było 35 chorych, w lutym 40, a w marcu 87. Z tego wynika gwałtowna potrzeba powiększenia tego przytułku, bo przewidywane umieszczenie chorych wpływa ujemnie na stan zdrowotny pacjentek. Koszt utrzymania chorej wynosi 2 marki 60 fen., jednakże za ledwie 1 proc. chorych płaci za siebie, za pozostałe płaci magistrat. — Kwalifikowaniem chorych do przytułku zajmuje się sekcja zdrowotności.

#### W braku cukru.

(y) W ostatnich czasach wśród biedniejszej ludności miasta znalazła ogromne zastosowanie sacharyna. — Wskutek zakazu sprzedawania jej bez przepisu lekarza, cena na sacharynę podskoczyła z 35 kop. na 1 rb. za fut.

#### Herbata.

(y) W ostatnim tygodniu sprowadzono z Warszawy duże transporty herbaty, wskutek czego cena tego niezbędnego artykułu nieco spadła.

#### Podwójny obiad.

Zdarza się, że goście tanich kuchni nie posiadają karty na chleb. W takich wypadkach postanowiono zamiast chleba w niektórych kuchniach wydawać podwójne porcje obiadowe.

#### Pomoc bezrobotnym.

(a) Zarząd Związku zawodowego robotników, pracujących w żelźni, w celu przysięcia z pomocą członkom Związku, pozostającym bez

pracy, postanowił urządzić spółkę współdzielczą, w której praca podzielona zostanie równomiernie pomiędzy wszystkich członków Związku.

#### Pożyczki na książki oszczędnościowe.

Wydział Finansowy przy Urzędzie Starszych kupiectwa łódzkiego w dalszym ciągu wydaje pożyczki na książki oszczędnościowe rosyjskiego Banku Państwa.

Pożyczki są wydawane we środy i piątki każdego tygodnia. Do tego czasu wydane około 850,000 rb. pożyczek.

#### Z zakładów szajblerowskich.

Podczas wojny, dzięki zabiegom inżyniera naczelnego Wagnera, powstały w zakładach szajblerowskich następujące urządzenia, mające na widoku opiekę nad robotnikami:

1) Tania kuchnia fabryczna, która wydaje 4,300 porcji dziennie po 8 kop.

2) Kooperatywa spożywcza, zapatrująca robotników w produkty żywnościowe po cenie kosztu.

3) Piekarnia, wypiekająca tygodniowo 32 tysiące funtów chleba.

4) Bezpłatna pralnia fabryczna dla rodzin robotników firmy, funkcjonująca już od marca. Codziennie z pralni tej korzysta 30 — 40 rodzin. Zarząd fabryki sprowadził znaczne transporty mydła, które oddaje robotnikom po cenie kosztu.

5) W fabryce zaprowadzono prymus kąpielowy. W zakładzie kąpielowym każdy robotnik musi wykapać się przynajmniej raz na miesiąc.

6) Urządzono zagonki na placach fabrycznych i rozdano robotnikom, obciążonym rodziną.

#### Z fabryki Poznańskiego.

(y) W fabrykach Poznańskiego otwarta została tania piekarnia. — Sprzedaż chleba w cenie 8 kop. za funt odbywa się wyłącznie dla robotników fabryki przy ul. Konstancyńskiej № 15.

#### Zakupy świąteczne.

(a) Dzięki ulgom przy przewiezieniu z okolicy do Łodzi wyrobów mięsnych wędzonych, dowieziono i przeniesiono do Łodzi wiele szynek, balaronów, boczków, kiełbasy i t. p. wędlin, które roznoszone są po domach przez przygodnych domokrażców po cenie niższej, niż u rzeźników miejscowych.

Niewiele jednak osób zapatruje się w szynki i wędliny na wielkanocne święta, ze względu zarówno drożyzny i braku pieniędzy, jakoteż i dla tej przyczyny, że duchowieństwo podobno nie będzie święcić potraw wielkanocnych.

#### Ruch instalacyjny.

(y) Biura elektrotechniczne otrzymały ostatnimi czasy dużo zamówień na instalacje motorów w wielu poważniejszych łódzkich zakładach przemysłowych.

Wobec braku materiałów fabryki mogą być uruchomiane tylko częściowo; przy panującej drożźnie węgla i smarów nie opłaca się postugiwać siłą parową, kalkulującą się jedynie wtedy gdy cała fabryka jest w ruchu i, mimo znacznych kosztów instalacji, w funkcjonujących oddziałach fabryk zastępuje się zatem siłą parową elektrycznością.

Pozatem, wskutek ostatniego rozporządzenia władz wszystkie piekarnie obowiązane są zaprowadzić elektryczność.

Sezon przeprowadzek również dostarcza sporo zamówień na instalacje elektryczności w mieszkaniach prywatnych, a to głównie wskutek drożyzny i braku nafty.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, elektrownia nie czyni trudności w przyłączaniu nowych abonentów, których liczba z każdym dniem wzrasta.

#### „Dzień esperanta”

Przypominamy, że zapowiedziany „Dzień esperanta” odbędzie się dziś, o godz. 8 wiecz. w sali koncertowej. Łódzkie Tow. Esperantystów dołożyło wszelkich staran, aby wieczór ten wypadł jaknajlepiej. Na program złożą się odczyty: p. Fr. Ender — „Język przyszłości” w jęz. polskim; p. H. Zimmermann — „Wojna a esperanto” w jęz. niemieckim. Ilustracją do tych odczytów posłużą część esperancka: recytacje p. O.

Szeffera, śpiew p. Zelskiej i muzyka L. O. S.

#### 8 milionów dla żydów.

W Berlinie odbyło się onegdaj zebranie doroczne żydowskiego Związku Pomocy, na którym stwierdzono, że od początku wojny Związek otrzymał z Ameryki dla żydów, ofiar wojny, 8,000,000 marek. Od początku października do końca marca Związek wystąpił do Ameryki 120,000 listów od żydów, a z Ameryki — 100,000.

#### Ogrodzenie „Bratniej mogiły”.

Wydział budowlany przystępuje do okolenia murem „Bratniej mogiły” przy ul. Letniej. Roboty żelazne będą oddane przedsiębiorcy w drodze licytacji.

#### Z urzędu stanu cywilnego.

W sobotę wieczorem odbyło się posiedzenie sekcji kontroli ksiąg urzędu stanu cywilnego żydowskiego. Po skontrolowaniu ksiąg okazało się iż w pierwszych 3 miesiącach 1916 roku zarejestrowano 1175 aktów urodzenia (w pierwszych 3 miesiącach 1915 roku tychże było 393), 1144 aktów o śmierci (w r. z. 1084 tychże) i 105 aktów ślubnych (w r. z. 13).

#### Ceny czekolady

w ciągu ostatnich 2—3 tygodni niepomiernie wzrosły dzięki spekulacji hurtowników.

Obecnie płacić trzeba 2 rb 50 kop. za funt czekolady, która przed 3 tygodniami kosztowała 1 00—1 20 kop.

#### Sprzedaż macy.

(st) Ciekawą nowówką wprowadziła łódzka gmina żydowska w zorganizowaną przez siebie sprzedaż macy. Wypieka się mianowicie jeden tylko gatunek tego chleba świątecznego, ceny natomiast są trojakie, zależnie od stanu majątkowego konsumenta. Biedniejsi płacą po 20 kop. za funt, t. j. niżej ceny kosztu, średnia klasa 35 kop., ludzie zamożniejsi zaś po 50 kop. System ten oparty na zasadzie demokratycznej wywołuje jednak pewne sarkania, każdy bowiem chciałby płacić po niższej stawce. Cenę dla każdego kupującego oznaczają delegowani przez gminę członkowie, którzy są obecni w sklepach przy sprzedaży i na podstawie osobistej znajomości określają stopień zamożności nabywcy i taryfę, po której należy mu mace obliczyć.

#### W poszukiwaniu spadkobiercy.

Gmina żydowska otrzymała z Ameryki pieniądze dla p. H. Rosenbluma, który mieszka, lub mieszkał przy ul. Północnej № 19. Nazwany winien się zgłosić z odpowiednimi dokumentami do kancelarii gminy (Nowy Rynek 6) między 5 a 6 po poł.

#### Kinematografy w czasie świąt.

(y) Właściciele kinematografów zostali zobowiązani przez władze demonstrować w czasie od 17 do 22 b. m. obrazy wyłącznie religijnej treści.

#### Ze związków i stowarzyszeń.

Ze związku pracowników fryzjerskich.

(y) Związek zawodowy pracowników fryzjerskich został przeniesiony do nowego lokalu, przy ul. Zawadzkiej № 17. Przy związku otwarto biuro pośrednictwa pracy dla fryzjerów i fryzjerek.

#### Z Warszawy.

##### :: Budżet szkolny.

Wydział Oświecenia przedstawił Zarządowi Miejskiemu projekt budżetu na rok szkolny 1916/17, opracowany przez komisję specjalną, a zamykający się w sumie 1.914.835 rub.

##### :: Oświata początkowa w Warszawie.

Według wykazów Wydziału Oświecenia, stan szkolnictwa początkowego w Warszawie przedstawia się jak następuje: Z końcem r. 1914/15 kształciło się w 360 oddziałach szkół początkowych miejskich 14,517 dzieci, w bieżącym roku szkolnym kształciło się w 562 oddziałach szkół początkowych miejskich 24,179 dzieci, w 1916 i 1917 r. oddziałach będzie mogło pobierać naukę 80,600 dzieci. Do tej liczby dojdzie 800 uczniów szkół 4 o klasowych miejskich, 2400 terminatorów, i około 3400 dzieci w szkołach na przedmieściach. Niezależnie od tego w szkołach społecznych, pozostałych po b. Macierzy Szkolnej, po Tow. „Jedność”, „Kultura” itp. kształciło się około 5000 dzieci.

Według opinii Wydziału Oświecenia, szkołom tym miasto powinno udzielać w dalszym ciągu zapomóg, ponieważ przy poparciu niewielkiem ze strony miasta, będą one požądaniem dopełnieniem szkół miejskich.

Ogólna liczba dzieci, w wieku szkolnym od 7 do 14 l., które prawdopodobnie będą pobierały naukę początkową w r. 1916/17 będzie wynosiła 73,000.

##### :: Rejestracja i rekwizycja.

W przygotowaniu do rejestracji artykułów pierwszej potrzeby, przew-

stapiono do rozdawania ludności szematów deklaracji, do których mają być wpisywane posiadane ilości towarów, ulegających rejestracji, a w następstwie sprzedaży przymusowej.

#### Z prowincji

##### Δ Z Chełma.

Ciężki los dotknął miasteczko, które uciertało zresztą nie tyle z powodu zacętych walk, odbywających się w okolicy, ile z powodu epidemii tyfusu, cholery i t. p. Epidemie zaabrały przeszło 2000 ofiar. Dopiero po zajęciu miasteczka przez wojska austriacko-niemieckie choroby zostały stłumione i życie w mieście powróciło do mniej więcej normalnego życia.

Z ogólnej liczby mieszkańców, sięgającej 85000 pozostała w mieście zaledwie połowa.

Do niedawna rządził miastem Komitet Obywatelski wraz z milicją honorową. Głównym i prawie wyłącznym zadaniem Komitetu było niesienie pomocy biednej ludności miasta. Środki czerpano ze składek bogatszej części mieszkańców, oraz z podatku, narozłożonego na wwożony i wywożony towar.

Dopiero od trzech miesięcy istnieje tu samorząd miejski z austriackim urzędnikiem na czele.

Życie handlowe zupełnie zamarło z powodu braku towarów. Klasa robotnicza cierpi niemałą nędzę. Mało przedsiębiorcze są w niewielkiej ilości istniejące instytucje dobroczynne. Jedyną istotnie dobroczynną instytucją jest tania kuchnia dla bezdomnych, gdzie każdy dostaje przyzwoity obiad za 10 halerzy. Instytucja ta otrzymuje z Wiednia subsydjum w wysokości 2000 koron miesięcznie.

Szkolnictwo do ostatnich dni bardzo zaniedbane, powoli zaczyna się rozwijać. (y)

##### Δ Z Włocławka.

(y) W majątku „Basen” rozpoczęto jeszcze przed wojną budowę nowej cukrowni. Obecnie przystąpiono do wykończenia budowli i w najbliższym czasie fabryka będzie uruchomiona w ruch.

##### Δ Z Koła.

(y) Naczelnik powiatu kołskiego (Kreisschef) wyznaczył nagrodę 500 Mr. dla tego, kto odnajdzie sprawcę zamachu na H. Pulwermachera we wsi Bilica, dn. 29 marca.

##### Δ Ze Strykowa.

W Strykowie otwarto dotychczas cztery polskie szkoły (na 180 uczniów), jedną mariawicką (120 uczniów), jedną niemiecką oraz jedną żydowską.

Proboszcz miejscowy przystąpił do naprawy miejscowego kościoła katolickiego, który podczas walk pod Strykowem został zrujnowany przez pociski armatnie.

#### Z bliska i z daleka.

§§ Zamknięcie bilansów banków belgijskich.

„Frank. Ztg.” zamieszcza informacje o bankach belgijskich.

„Banque de Bruxelles” prócz odpisania stosunkowo znacznej sumy na kapitał rezerwowowy, wypłaca 5 proc. dywidendy. „Banque d'Anvers” wypłaca 10 proc. Godne jest zaznaczenia, że bank ten przejął znaczne pożyczki miasta Antwerpji, przez co umożliwił prowadzenie skuteczniejszej gospodarki miejskiej.

Jeden z najważniejszych banków belgijskich „Crédit Auvernois”, w którym są zaangażowane znaczne kapitały zagraniczne, w tym roku dywidendy nie wypłaca.

§§ Zmiana czasu w Niemczech o której donosiliśmy w numerze 97-ym „Nowego Kuriera Łódzkiego” posiada — jak to komentuje „Berl. Tagebl.” podwójny cel:

Po pierwsze korzystniejsze wykorzystanie światła dziennego, co ze względu zdrowotnych można tylko powitać z uznaniem, a po drugie, znaczną oszczędność na świetle sztucznym.

Zarządzenie to jest samo przez się niespodzianką, gdyż od dłuższego szeregu lat projekt ten popierano. Największe trudności, co do rzeczywistienia tej myśli, polegały na konieczności porozumienia międzynarodowego; szkopolu ten jednak odpada teraz wskutek wojny.



W czwartek dn. 13 b. m., t. j. w czwartą rocznicę śmierci naszej najukochańszej matki



**Józefy z Cichockich**

# KSIĄŻKOWEJ

odbędzie się w kościele św. Józefa, o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne, na które życzliwych i znajomych zmarłej zapraszają

**Dzieci.**

W czwartek dn. 13 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele św. Stanisława Kostki, jako w rocznicę śmierci  
Ś + P.

**Albertyny z Bitdorfów  
Gołębiowskiej**

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy. O czem zawiadamiają  
**Dzieci i wnuki.**

Nieprzyjaciel ostrzeliwał planowo miejscowości za naszym frontem. Ciężkiemu ogniovi podlegały więc na Pobrzużu Duino, południowa część Gorycji, szpital w St. Peter i wiele innych miejscowości na obszarze goryczyjskim. W Karyntji St. Kathrein i Uggowitz (w dolinie Kanal), w Tyrolu Levico i Rovereto. Toczą się w dalszym ciągu walki pod Riva.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
**Hofer,**

marszałek polny porucznik.

## Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 10 kwietnia.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 9-go kwietnia:

Front zachodni: W odcinku Rygi ostrzeliwał nieprzyjaciel wioskę Schlog.

W odcinku Jakobstadtu ożywiła wymiana strzałów.

W odcinku Dyneburga wysadziły Niemcy w powietrze minę około jednego z naszych okopów.

Na wielu punktach przelecieli lotnicy niemieccy. Dźwignę i rzucili bomby. Nasi lotnicy dokonali kilku skutecznych lotów. Jeden ze statków powietrznych typu Ilja Muromiec wzblił się w powietrze w okolicy Rygi i rzucił bomby na zasłonę nieprzyjacielską.

W odcinku na przeciwko Poław i na północy odajeżora Narocz gwałtowna wymiana strzałów. Przytem usiłowali Niemcy po ostrzeliwaniu zbliżyć się do naszych rowów, zostali jednak odparci. Z reszty frontu nie ma nic ważnego do doniesienia.

## Sytuacja pod Verdun.

BERLIN, 11.4. Oficer sztabowy, który powrócił z frontu i bawi na urlopie, opisuje w gazecie „Berliner Tageblatt“ nowe zwycięstwa Niemców pod Verdun w słowach następujących: Wraz ze zdobyciem przez Niemców na froncie francuskim Malancourt i Bethincourt, Francuzi utracili i pozycję, jak sami twierdzili, niezwykle silną, do której utrzymania przykładali wielką wagę, nie chcąc oddać w ręce nieprzyjaciela koleji żelaznej Verdun-Paryż. Teren dla obrońców jest znacznie dogodniejszym, gdyż atakujący muszą pokonywać olbrzymie trudności. Gwałtowne ataki piechoty możliwe są jedynie przy narażeniu się na wielkie straty. Artylerja rozpoczyna tu zwykle swe dzieło, by później dopiero w walce na białą broń można było zbierać dojrzałe owoce.

## Presja Anglii na neutralnych.

KOPENHAGA, 11.4. „National Tidende“ donosi z Christiansand:

Tutejsze towarzystwo żeglugs-morskiej otrzymało od Anglii zawiadomienie, że Anglja nie będzie dostarczała mu w podróży do Frederikshaven potrzebnych transportów

## Zachodnia widownia wojny.

Po kilkakrotnym znacznym spórogowaniu ognia artyleryjskiego, uderzyli Anglijcy w natarciu na granaty ręczne na południu od St. Eloi, które rozbiło się przed naszymi stanowiskami w wyrwie. Całkowite stanowisko mamy w silnym posiadaniu. W Argonach pod La Fille Morte i dalej na wschodzie od Vauquouis, wyrazdzili Francuzi tylko sobie straty, kilkoma wybuchami. Bardzo żywa była wczoraj działalność bojowa, w obwodzie po obu stronach Mozy. Z dużymi stratami dla przeciwnika złamały się przeciwnatarcia, na zdobyte przez nas francuskie stanowiska na południu od strumyka Forges, między Haucourt a Bethincourt.

Liczba nierannych jeńców wzrosła tutaj o 22 oficerów 549 żołnierzy do 36 oficerów 1231 żołnierzy, a zdobył do 2 dział 22 karabinów maszynowych. Podczas zabrania dalszych czatowni na południu od Kruczego lasu, pojmano dziś w nocy 222 jeńców i zdobyto karabin maszynowy. Przeciwnatarcie z kierunku Chattecourt, pokonał nasz flankowy ogień ze wschodniego brzegu. W prawod Mozy, daremnie usiłowal nieprzyjaciel odzyskać stracony teren na południowo-zachodnim krańcu stoków Pfeffer, na południo-zachodzie od twierdzy Douaumont musiał on opuścić dalsze urządzenia obronne, z których zabraliśmy kilka tuzinów jeńców i 3 karabiny maszynowe. — Nasze działa obronne zestrzeliły dwa latawce nieprzyjacielskie, na południo-wschodzie od Ypern.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 11 kwietnia.

## Rosyjska widownia wojny.

Niebyło ważniejszych wydarzeń.

## Południowo-wschodnia widownia wojny.

Niebyło ważniejszych wydarzeń.

## Włoska widownia wojny.

W niektórych odcinkach frontu wzmógł się wczoraj ogień działowy.

stynny Anglik p. Howard, twórca miastogrodów, razem esperantysta; owóż jeden z naszych działaczy, który się również tą sprawą zajmuje, chciał się koniecznie z p. Howardem zapoznać, a nie umiając po angielsku, jako środka porozumiewawczego postanowił użyć Esperanta — i w ciągu 5—6 dni nauczył się tyle, że zupełnie znośnie mógł się porozumieć z Anglikiem.

Drugi przykład jeszcze wymowniejszy stanowi przedstawienie „Mazepy“ i „Halki“ w Krakowie po esperancu. Artyści, którzy przedtem wcale esperanta nie znali, nauczyli się doskonale tekstu tłumaczenia i po niecałych trzech miesiącach wystąpili bez zarzutu na scenie.

Język międzynarodowy musi być językiem sztucznym i nie może być innym. Myśl sztucznego języka tkwi w ludziach oddawna; myślał o tem już Kartezjusz, Dalgarno (XVII), biskup Wilkins, Andreas Müller, Faiguet, kanclerz francuski (w Encyklopedji) Condorcet, Leibnitz, Volney i t. d. — O potrzebie języka powszechnego pisali: Kant, Burnouf, Ampère, A. Comte, J. J. Proudhon, E. de Girardin, Max Müller i t. d.

Język esperanto przyjmuje się zwłaszcza tam, gdzie stacsunki międzynarodowe i międzyjęzykowe są bardzo urozmaicone, tak np. przyjęli go w kongregacji De propaganda fide, przyjęło go w marynarce, która coraz to inne kraje odwiedza; w awiatyce, która szybko zmienia kraje (Archdeacon w swoim podręczniku dla aeronautów pomieścił gramatykę esperancą); w licznych szkołach i liceach, we francuskim Touring-Clubie i innych towarzystwach turystycznych; w szkołach dla ociemniałych w Belgji, Francji, Austrii istnieją związki katolickie esperancie, związki wolnomularskie socjalistyczne, anarchistyczne, naukowe, teozoficzne, związki urzędników pocztowych w Paryżu i Londynie, dorożkarze i policjanci, znają esperanto w Londynie również pedele uniwersyteccy.

Esperantysty corocznie zjeżdżają się na kongresy, począwszy od r. 1905 (Boulogne sur Mer); w r. 1906 kongres był w Genewie, w r. 1908 w Dreźnie, w r. 1909 — w Barcelonie; w r. 1910 w Waszyngtonie; w r. 1911 — w Antwerpji; w r. 1912 — w Krakowie. Były to t. zw. kongresy międzynarodowe. Nadto corocznie w każdym zbierają się kongresy narodowe.

Koroną tych wszystkich zjazdów był kongres krakowski jubileuszowy (25 lecie) i kongres esperantyzmu.

La Oka, t. j. ósmy kongres, wypadł świetnie, a do najbardziej interesujących jego działów należała wystawa esperancą, obrazująca dzieje rozwoju esperantyzmu w ciągu lat 25 ciu od bardzo skromnych początków do imponujących rozmiarów.

Do nader wzruszających uroczystości należało złożenie wieńców esperancie pod pomnikiem Mickiewicza, w czem brali udział wszyscy niemal uczestnicy kongresu.

Esperanto brata najdalsze ludy i niewątpliwie jest czynnikiem kultury. Dla Polski ma on bardzo szerokie znaczenie, gdyż upowszechnił literaturę i muzykę polską po całym globie. Tłumaczeń z polskiego jest już koło stu z górą utworów, a melodie (zwłaszcza Moniuszki) do pieśni z „Halki“ i innych znane są dziś w Peru, na Przylądku Dobrej Nadziei i w Australji.

Esperanto słusznie się tak nazwał — bo żyje w nim nadzieja niepokonana zwycięstwa w niedalekiej przyszłości; na całej ziemi już on brzmi, a nowa organizacja międzynarodowa ma na celu rozwój sprawy upożęźnić i przyspieszyć.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 11 kwietnia.

## Wschodnia widownia wojny.

Położenie jest naogół niezmiennone.

## Bałkańska widownia wojny.

Położenie jest naogół niezmiennone.

Obeonie więc, pisze „Berl. Tag.“ w ciągu miesiący letnich rozpoczynać się będzie w Niemczech życie oodzielnie o godzinę wcześniej i kończyć się będzie też wcześniej.

## Teatr i Sztuka.

Teatr Polski.

— Dzió „Opieka wojskowa“, komedia St. Bogusławskiego, na którą większą część biletów rozprzedano.

## „Rewizor z Petersburga“

znakomita satyra na czynownictwo rosyjskie, napisana przez Gogola w przekładzie Tartakowicza, która ukaże się w nadchodząca niedzielę, 15 b. m. na benefis jednego z najzdolniejszych artystów naszej sceny, Józefa Machalskiego, w zupełnie nowej inscenizacji, obudziła znaczne zainteresowanie.

Benefisant, który wrył się w pamięć bywało teatranych mnóstwem pierwszorzędnym kreacji, które stworzył w ciągu ostatnich dwóch sezonów, wykona w „Rewizorze“ rolę „Horodniezego“.

Eróby w pełnym biegu, reżyserję prowadził p. Orliński, który odtworzył postać pseudo-revizora Chlestakowa.

Udział przyjmuje całkowity zespół naszego teatru.

— W niedzielę, o 8 po poł. po cenach popularnych „Kmicie“, sztuka historyczna z powieści H. Sienkiewicza.

## „Prawdziwa miłość“.

Jutro, t. j. we czwartek, w teatrze Polskim odegrana zostanie przez grono miłośników sceny „Prawdziwa miłość“, wesola komedia w 3 aktach Roberta Bracco.

W sztuce przyjmują udział wybitniejsza siły amatorskie, to też widowisko to wzbudziło zainteresowanie wśród bywało teatranych.

Bilety są jeszcze do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska 87).

Początek widowiska o godz. 7 m. 45 wieczorem.

## Z „Lutni“.

Towarzystwo „Lutnia“, spełniając swój obowiązek artystyczny wobec swych członków i pragnąc po dłuższej przerwie przypomnieć się publiczności, zamierza wystąpić koncertem własnym, który odbędzie się w dniu 2 maja w Sali Koncertowej przy ul. Działnej.

Powołany na nowo do życia chór męski pracuje pod kierunkiem p. Antoniego Michalowskiego nad przygotowaniem repertuaru o charakterze swojskim, ludowym. Do współudziału w koncercie zaproszono wybitne siły artystyczne, wobec czego program zapowiada się nader interesująco.

Przypuszczać należy, że koncert ten w kołach licznych zwolenników „Lutni“ wywoła żywe zainteresowanie, wróząc mu rzeczywistego powodzenie.

Szczegóły programu będą ogłoszone wkrótce.

## Esperanto.

Z powodu dzisiejszego wieczoru esperancie, urządzanego przez Łódzkie Tow. Esperancie, pragniemy zapoznać czytelników z rozprawką o tym języku, pióra znanego poety i literata Antoniego Langego, którą podajemy w skróceniu.

Sprawa esperanta rozwija się na globie ziemskim tak żywo i z takim powodzeniem, że śmiało można ją uważać — jako wielką wygraną i ani wątpić należy o jej ostatecznym zwycięstwie w niedalekiej przyszłości. Jakkolwiek statystyka do ostatnich lat nie jest doprowadzona, to jednak widzimy kolosalny rozwój sprawy, porównyując liczbę towarzystw w r. 1889—3, w 1899—tow. 32, w 1909—tow. 1,447; książek wydano w r. 1889 zaledwie 29, w 1899—123, w r. 1909 mamy książek 1,372, czasopism esperancie było w r. 1889 — 2, w r. 1904 było 26, w 1909 — wychodziło czasopism 106.

Język powszechny międzynarodowy, którego użyteczność dziś już nikt nie kwestjonuje, powinien być łatwy, a po za tem gętki, dźwięczny i zbudowany prosto, to znaczy taki, że jego nauka mało czasu zajmuje. Esperanto oczywiście odpowiada tym warunkom i jako dowód opowiem fakt następujący. Na kongres krakowski w r. 1912 przybył

**Teatr Polski** Cegielniana 63. **Teatr Polski**

**Grono Miłośników Sceny**

W czwartek dnia 13 kwietnia 1916 r.

**„Prawdziwa Miłość“**

Komedia w 3 aktach Roberta Bracco.

Bilety są do nabycia w księgarni W-ch Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska Nr. 87), w dniu zaś jutrzejszym od godziny 5-ej po południu w kasie teatru.

Początek o godz. 7 m. 45 wiecz.



węgla, o ile towarzystwo nie zagwarantuje Anglii że produkty nie będą transportowane do Niemiec.

Towarzystwo Christiansand musi więc wkrótce zaprzestać wywozu, gdyż inaczej nie będzie mogło otrzymywać węgla.

#### Aresztowanie okrętów w portach neutralnych.

LONDYN, 11.4. W Izbie gmin zapytywał Haslaw, czy rząd wobec ustawicznego zatapiania okrętów handlowych i pasażerskich przez nieprzyjaciela bez poprzedniego ostrzeżenia i niszczenia okrętów neutralnych, zamierza zastanowić się czy nie byłoby wskazane zaproponowanie rządowi neutralnym, aby rekompensowały straty zaaresztowania okrętów nieprzyjacielskich w portach neutralnych. Lord Robert Cecil odpowiedział, że rząd angielski zastanawia się nad tą kwestją. Sprawa oddania do użytku znajdujących się w portach neutralnych okrętów musi być w pierwszej linii rozstrzygnięta przez odnośne rządy. Propozycje rządów neutralnych będą przez rząd angielski skrupulatnie badane.

#### Regulowanie konsumpcji cukru.

BERLIN, 11.4. Uchwalone wczoraj przez Radę związkową rozporządzenie, dotyczące uregulowania spożycia cukru, obowiązuje od dnia dzisiejszego. Rozporządzenie przewiduje utworzenie państwowej centrali cukrowej. Centrala ta wydaje cukier gminom i zrzeszeniom gmin, administracji wojska i marynarki, jak również instytucjom przemysłowym. Kancelarz Rzeszy określa ilość maksymalną, przypadającą na jedną głowę ludności. Regulowanie rozdziału pomiędzy spożywców (gospodarstwa domowe, kawiarnie i t. p.) pozostawione jest gminom, które w tym celu mogą (nie są jednak obowiązane) wydawać karty cukrowe, a są również upoważnione do tworzenia i unych urzędów. Celem stwierdzenia ilości istniejących i rozdanych, sporządzaną jest rejestracja zapasów, która rozciąga się również na prywatne gospodarstwa domowe.

#### Zmiany we włoskim ministerstwie wojny.

LUGANO, 10.4. Mianowanie generała porucznika Alfieri na stanowisko podsekretarza stanu wydziału

wojny na miejsce gen. Elia zostało przyjęte życzliwie przez prasę włoską. Ma on posiadać gruntowną znajomość potrzeb armii. Przed wojną był on generalnym dyrektorem od specjalnych poruczeń w ministerstwie wojny. Podczas wojny był on głównym intendentem i dał dowody dużych zdolności.

#### Umowa niemiecko-rumuńska.

BERLIN, 11.4. „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ pisze:

Doniesienia z Bukaresztu o zawarciu umowy pomiędzy rządem rumuńskim a niemieckim co do ułatwień w wymianie towarów, są, według naszej informacji, prawdziwe. Umowa ta podpisana została w Berlinie 7 kwietnia, przez sekretarza stanu dla spraw zagranicznych i posła rumuńskiego. Według umowy tej obydwa rządy obowiązują się pozwalać na wywóz swoich wyrobów na potrzeby drugiego kraju, o ile pozwala na to własne zapotrzebowanie i z zastrzeżeniem co do materiałów wojennych, a mianowicie bez specjalnego pozwolenia na wywóz.

Obowiązują się one następnie zasadniczo pozwalać na przewóz towarów z trzecich krajów. Przez tę umowę dla której przeprowadzenia zamierzone są specjalne środki, pragną obydwa rządy przywrócić ekonomiczne stosunki pomiędzy Niemcami a Rumunją, które ucierpiały wskutek wojny i odnośnie do obopólnych interesów ułatwić je.

#### Odwolanie gen. Sarraill'a.

SALONIKI, 11.4. Wydawany tu dziennik „Nouveau Siècle“ donosi: Generał Sarraill, głównodowodzący wojskami sprzymierzonymi w Salonikach, został odwołany, a na jego miejsce mianowano gen. Simon'a.

#### Hrabia Bobrinskij vice-ministrem.

BERLIN. — Podług doniesienia Piotra Ag. Tel. hrabia Bobrinskij, przywódca prawicy, członek Rady Państwa, mianowany został vice-ministrem spraw wewnętrznych.

#### Przeciw ministrowi oświaty.

SZTOKHOLM. B. ministrowie Szczegółowitow i Maklakow napisali do premiera Stuermera skargę na ministra oświaty, Ignatiewa, że sprzyja on blokowi postępowemu i działa na szkodę rządu. Stuermer zachowuje się wogóle z wielką rezerwą wobec Ignatiewa.

Podróż posłów Dumy.

SZTOKHOLM, 10.4. Jedenastu posłów Dumy, którzy udają się niebawem do Anglii, Francji i Włoch, dali listownie do Sztokholmu znać, że w podróży swej zatrzymają się tam kilka dni w celu nawiązania łączności ze szwedzkimi parlamentarzystami. Ponieważ w liście tym wyraźnie podkreślono, że posłowie rosyjscy konferowali z rosyjskimi ministrami spraw zagranicznych, skarbu, handlu i rolnictwa, można przypuszczać, że ze strony rządu rosyjskiego do porozumienia z parlamentarzystami sztokholmskimi przywiązuwane jest duże znaczenie.

#### Proces Suchomlinowa.

SZTOKHOLM, (WAT) = Śledstwo w sprawie gen. Suchomlinowa zostało już ukończono. Głównym punktem, zarzucanym generałowi, jest bezczynność władzy. Zarzutu co do działalności na korzyść osobistą, śledstwo nie wykazało w sposób decydujący. Komisja śledcza zwróciła główną uwagę na działalność osób, otaczających Suchomlinowa. Wśród otoczenia tego działali się największe nadużycia, za które odpowiedzialność spada obecnie na byłego ministra.

#### Przygotowania floty rosyjskiej.

WIEN, 10.4. „Neue Wiener Journal“ donosi z Piotrogradu: Przygotowania floty rosyjskiej, jak słyhać, ma się ściśle związać z uchwałami wielkiej rady wojennej. Ukazem cesarskim zarządzono powołanie pod bron wszystkich chorążych i oficerów wyższych.

#### Rosja a Rumunja.

WIEN, 11.4. „Wiener Allg. Zeit.“ potwierdza, że rząd rosyjski nie udzieli więcej pozwolenia na jakikolwiek wywóz do Rumunji.

#### Zatopione parowce.

„Lloyds“ donosi o zatopieniu parowca angielskiego „Silksworth hall“ (4777 ton). Uratowano kapitana i 30 ludzi.

Zatopiono również parowiec „Glenalmond“ (2883 tony). Zatogę uratowano. Obadwa okręty nie były uzbrojone.

#### Wybory w Hiszpanji.

PARYŻ, 11.4. Wybory w Hiszpanji minęły w zupełnym spokoju. W Madrycie wybrano 5 monarchi-

stów i 3 republikanów, w Barcelonie 6 regionalistów. Na prowincji wybrani w przeważnej większości kandydaci kierunku Romanonesa.

#### Kandydaci na krzesło prezydenta.

AMSTERDAM, 11.4. „Times“ donosi z Waszyngtonu: Obok kandydatury Roosevelta wymienia kandydaturę Cliho Root'a, jako człowieka, który zdoła najlepiej poprowadzić politykę Stanów Zjednoczonych w tej ciężkiej dobie. Odezwa, polecająca jego kandydaturę, podpisana przez 75 najbardziej poważnych obywateli, wywołała wielkie wrażenie.

#### W Chinach.

LONDYN, 11.4. Podług doniesienia „Times'a“ położenie Juanszika stało się dość krytycznym. Całe Chiny południowe objęte są rewolucją. Wojska i ludność Chin Północnych są rozczarowane, iż zaniesiano planu wskrzeszenia cesarstwa.

#### OBWIESZCZENIE.

Na mocy reskryptu p. Naczelnika Administracji przy General-Gubernatorstwie Warszawskim z dnia 7 kwietnia 1916 r. towarzystwo akcyjne manufaktury bawełnianej „Gampel i Albrecht“ w mieście Łodzi, Piotrkowska 210 postawiono jest pod zarządem przymusowym na zasadzie rozporządzenia z dn. 10 lipca 1915 r. (dz. rozp. № 12, str. 66); inspektor fabryczny p. Alfred Camphausen w m. Łodzi namianowanym jest zarządzającym przymusowym z prawami, wynikającymi z §§ 4 i 5 wyżej wymienionego rozporządzenia.

Łódź, dn. 7 kwietnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej v. Oppen.

#### OBWIESZCZENIE.

Rowolując się na moje rozporządzenie z dnia 12 go stycznia r. b. niniejszem obwieszczam, że podatek patentowy ścigany będzie

od środy dnia 12-go kwietnia do środy dnia 19-go kwietnia r. b.

od osób uległych podatków, zamieszkałych przy ulicy Pańskiej.

Łódź, dn. 10 kwietnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Polnej v. Oppen.

#### Kurs rubla.

Łódź, 11 kwietnia, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono dzisiaj za 100 rb. Mk. 177 — (co odpowiada rb. 56.50, za 100 marek).

**LUNA** | Od dziś! | **LUNA**

**POWRÓT DO ŻYCIA**

wspaniały dramat w 4-ch częściach  
w głównej roli znakomita

**ESPERJA.**

Piotrkowska 62. ————— Piotrkowska 62.

**Stołównia Międzynarodowa**

Obiady z 4 dań 55 kop. — Kolacje z deserem od 50 kop.

=====  
Codziennie świeże flaki porcja 35 kop. =====

**Kobiety i dziewczęta**

w wieku od lat 15 do 45 znajdują bezwarunkowo bez względu na liczbę dobrze płatną robotę przy plan-tacji szparagów i obróbce ogrodowizny. Robotnicy fachowi, uczeni i nieuczeni robotnicy przemysłowi, jak również robotnicy wiejscy, także z rodzinami ciągle są poszukiwani. Podróż i utrzymanie od miejsca zamieszkania aż do miejsca pracy zupełnie darmo.

Zgłoszenia codziennie w centralach robotniczych:

1) W Pabjanicach, ul. św. Rocha 23, 2) w Zgierzu, Nowy Rynek, 3) w Łasku, Magistrat, 4) w Zdunskiej Woli ul. Łaska 287, 5) w Ozorkowie, (pow. łęczycki) Rynek dom Lerke. Wysyłka ludzi odbywa się co tydzień we wtorki wieczorem.

**Zdolny korektor dziennikarz**

znajdzie zaraz miejsce Wyczerpujące oferty składać w administracji „N. K. Łódzkiego“ pod „Korektor“.

**Lekarz Dentysta S. GORDIN**

Konstantynowska 18.

Leczenie plombowanie i usuwanie nielecie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złoce i kauczuku. Przyjm. codz od 10—113—8

**Kapelusze damskie,**

dziecinne i żałobne, jak również przeróbki wykonywa się podług najnowszych modeli.

=====  
Odswieżanie piór. =====

**Mme H. Fiedler**

Łódź, ul. Piotrkowska № 154, prawa oficyna.

Ceny bardzo niskie. 291-6

**Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN**

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki dla zadawicza.

Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór.

**19 NILSZA 19.**

**MYDŁO**

65 kop. funt, hurtem taniej u Szmalowicza, Południowa 8.

**Kupię rower damski**

w dobrym stanie. Oferty pod „D. Ł.“ w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego“

**Kutynowana nauczycielka**

drzyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

**Skład i kantor przeiworów chemicznych**

**OLEJE I SMARY**

Tamże również dostać można oleje i rybi tran firmy

**D. Myślubórskiego**

Zawadzka 19

znajduje się obecnie przy ul. Widzewskiej 78.

**Ogłoszenia drobne:**

**A. A. A.** Meble sprzedam tanio Mikołajewska 95 m. 27 front i piętrowo

**A.** kuszerka Marja Kubicka przy- muje Piotrkowska № 197 m. 8

Do sprzedania reszta mebli i oto- mana, Promenada № 9 m. 7. 384-7-1

**G**orsety gotowe oraz obstalunko- we poleca specjalna pracownia gorsetów „Renoma“. Łódź Główna 17

**K**upię urządzenie salonu lub gabi- netu. Oferty pod „Zaraz“ 2

**L**udwik Tambowski, Brzezińska 66 przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tańcerskie, pozostające religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadestanie jakiegokolwiek roboty

**P**otrzebny stróż. Ulica Średnia № 99 373-2

**P**otrzebny chłopiec do słusarni obeznany ze słusarsstwem. Leśna № 32 375-2

**Z**aginion dowód № 148622 Oddzia- łu I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Północno- wego Zachodnia № 31. 376-3

**Z**aginion paszport niemiecki, wyda- ny w Łodzi na imię Michała Fel- czaka

**Z**aginion paszport niemiecki wy- dany w Łodzi, na imię Władys- ława Wójcika.

**Z**aginion paszport niemiecki, wyda- ny w Łodzi na imię Emilij Ma- jer. 377-1

**Z**aginion paszport niemiecki, wyda- ny w Łodzi na imię Stanisława Świerczyńskiego.

**Z**aginion paszport niemiecki, wyda- ny w Łodzi na imię Franciszka Butnarka

**Z**aginion paszport niemiecki, wyda- ny w mieście Nowosólnej na imię Stanisława Wojciechowskiego.

**Z**dojna krawcowa, wdowa obar- czona trójgiem dziećmi, która pracowała w magazynach warszaw- skich, prosi uprzejmie o powierzenie robot wszelkich w zakresie krawie- czyzny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Biuga 16, oficyalnie, na parterze Dobrowolska 3166-0